



fot. Archiwum Krakowski Holding Komunalny SA

Budowa „wielkiego pieca” w Krakowie idzie pełną parą

Spalarnia odpadów to kluczowa dla gospodarki odpadami Krakowa inwestycja, a zarazem największy tego typu obiekt w kraju. Jego budowa idzie pełną parą, a na budowie trwa wyścig z czasem.

Jeszcze do niedawna polska gospodarka odpadami komunalnymi nie przystawała do standardów panujących w innych krajach europejskich. Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy nasz kraj stanął przed koniecznością dostosowania się do założeń unijnej dyrektywy w sprawie odpadów z 19 listopada 2008 roku i dyrektywy dotyczącej składowania odpadów z 26 kwietnia 1999 r. To sprawiło, że plany związane z budową nowych instalacji termicznego przekształcania odpadów uległy przyspieszeniu. Potrzebę szybkiej realizacji projektów budowy spalarni odpadów zaczęły też uzasadniać argumenty

natury ekonomicznej. Jednym z projektów, które są już w fazie budowy, jest Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie realizowany przez Krakowski Holding Komunalny SA.

Trochę faktów

Do ZTPO dostarczane będą zmieszane odpady komunalne, z których mieszkańcy wyodrębnią wcześniej użyteczne surowce wtórne. Roczna wydajność ZTPO wyniesie 220 000 Mg/rok (28,2 Mg/h – dwie niezależne linie termicznego przekształcania o wydajności 14,1 Mg/h każda) odpadów komunalnych. W ZTPO odzyskiwana będzie również energia zawarta w odpadach, która zostanie wykorzystana do produkcji energii w kogeneracji, tj. zarówno energii elektrycznej jak i ciepła. Całkowity koszt realizacji projektu wynosi ok. 673 mln zł net-



fot. Archiwum Krakowski Holding Komunalny SA

to, z czego unijne dofinansowanie ze środków Funduszu Spójności stanowi ok. 372 mln zł. Wkład własny Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA – w kwocie ok. 301 mln zł – zostanie pokryty ze środków własnych oraz pożyczki na kwotę ok. 298 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Stan realizacji budowy ZTPO

Zgodnie z umową, wykonawca robót budowlanych związanych z postawieniem krakowskiej spalarni ma 1100 dni na zaprojektowanie obiektu, uzyskanie wymaganych decyzji administracyjnych, budowę i uruchomienie ZTPO. – Umowa została podpisana 31 października 2012 r. Roboty budowlane są realizowane zgodnie z założonym harmonogramem, a oddanie zakładu do eksploatacji jest zaplanowane na koniec 2015 roku – mówi Ryszard Langer, prezes Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA w Krakowie. A jak wygląda aktualny stan budowy? Instalacja powstająca na obrzeżach Nowej Huty, w pofałdowanym krajobrazie pól przy ulicy Giedroycia, widoczna jest już z oddalonej o kilkaset metrów ulicy Igołomskiej. Ogromna żelbetowa konstrukcja „wielkiego pieca” wznosi się wysoko w niebo.

W głównym budynku zakończono już roboty fundamentowe, żelbetowe głównej konstrukcji budynku, a także montaż konstrukcji kotłów, konstrukcji pomieszczeń rozdzielni elektrycznej, rusztów, odzūlaczy, walczaków, węzownic podgrzewaczy wody, ścian membranowych kotłów oraz podajników odpadów na ruszt.

Z kolei w zakresie robót montażowych posadowiono m.in. turbinę, generator, sprężarkę, pompy zasilające kondensatu, wody chłodzącej skraplacz, odgazowywacz, wymienniki ciepłownicze, zbiornik wody zasilającej, wentylatory powietrza pierwotnego oraz wtórnego, wentylatory wyciągowe spalin, rozdzielnice elektryczne, urządzenia stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, suwnicę dla turbogeneratorsa, zbiorniki i mieszalniki reagentów, ułożono kabel 110 kV pomiędzy stacją ZTPO a GPZ Wanda.

Obecnie w trakcie realizacji głównego budynku procesowego jest montaż armatury, instalacji odprowadzenia spalin, systemów odprowadzenia popiołów oraz żużli z kotłów, systemu oczyszczania powierzchni kotła, systemu powietrza złowon-



ft. Archiwum Krakowski Holding Komunalny SA

nego, systemu oczyszczania spalin, suwnic, rurociągów technologicznych około kotłowych, układu olejowego, wyposażenia kotłów, rurociągów, wież chłodniczych.

Wyścig z czasem

Ta wycieczka jest bardzo istotna dla KHK SA, gdyż na budowie trwa wyścig z czasem. Choć spalarnię realizuje koreańska firma, która specjalizuje się w tego typu obiektach (podobne budynki, w tym elektrownie atomowe, buduje na całym świecie), realizacja projektu w Krakowie musi zakończyć jeszcze w tym roku. To ważne, ponieważ taki właśnie termin nałożyła na nas Unia Europejska. Jeśli wykonawcy nie dotrzymają go, nasze miasto może stracić ponad 370 milionów dofinansowania.

Na tym nie koniec. Krakowska spalarnia zastąpić ma wysypisko śmieci w Baryczy, które w 2016 roku musi zostać zamknięte. W wyniku spalania odpadów nienadających się do selekcji i recyklingu zakład będzie produkował energię elektryczną i ciepło dla Krakowa. Prąd będzie sprzedawany, a pieniądze z jego sprzedaży pójdą częściowo na utrzymanie zakładu. Ciepło trafi zaś do MPEC-u.

Dawid Hajok



ft. Archiwum Krakowski Holding Komunalny SA